

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

OJCZYŹNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 201

LESZNO, sobota 3-go września 1938 r.

R. XIX

Kilka informacji o rzemiośle wielkop.

Ilość warsztatów rzemieślniczych decyduje w pewnym stopniu o zamożności czy dobrobycie rzemiosła. Im warsztatów jest więcej, im bardziej pewna grupa zawodów rzemieślniczych jest „przełudniona” — tym mniejsza jest przeciętna dochodu poszczeg. warsztatu i gorsze warunki egzystencji jego właściciela.

Ciekawą rzeczą więc będzie dowiedzieć się, jak przedstawia się stan liczebny rzemiosła w okręgu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Posłużymy się danymi, zawartymi w omawianym już Sprawozdaniu Izby Rzem. z r. 1937.

Samoistnych warsztatów rzemieślniczych posiadających karty rzemieślnicze w okręgu Izby znajduje się 33.733. W stosunku do roku 1936 cyfra ta wykazuje przyrost warsztatów o 1617. Do cyfry 33.733 warsztatów należy dodać jeszcze około 2.000 warsztatów nielegalnych, a wówczas ilość działających w wojew. poznańskim warsztatów dojdzie do 36 tysięcy.

Przyrost legalnych samoistnych warsztatów w poszczeg. grupach zawodowych w r. 1937 przedstawiał się nast.:

W grupie drzewnej przybyło 309, we włókienniczej 756, metalowej 1192, skórzanej 163 oraz usług osobistych (fryzjerstwo, golarstwo, fotografowanie) 169. Tylko w grupie budowlanej (82) i spożywczej (319) zaznaczył się silniejszy ubytek ilości warsztatów. — Przyrost w grupie metalowej zawdzięcza się zaliczeniu do niej 2 nowych rzemiosł, a mianowicie ślusarstwa samochodowego i precyzyjnego, zaś w grupie włókienniczej bielizniarstwa i górsceciarstwa.

Nieliczenie reprezentowane są, albo wcale nie posiadają na terenie Izby przedstawicieli takie zawody jak sztukatorstwo, rzeźbiarstwo w kamieniu i drzewie, tokarstwo, wyrób instrumentów muzycznych, sznuklerstwo, mosiężnictwo, brązownictwo, piłnikarstwo, piernikarstwo, rękawicznictwo, wyrób szkieł i narzędzi optycznych, rzemieślnictwo koni, białoskórniczo. Warsztatów żydowskich było w roku 1937 — 444, a więc ok. 10% wszystkich warsztatów rzem. leszczyńskich.

Z ogólnej liczby warsztatów — 50% ich właścicieli wykupuje świadectwo przemysłowe. Odsetek rzemieślników, wykupujących świadectwa handlowe, jest znikomy. Ogólna ilość pracowników zatrudnionych w rzemiośle wyniosła w 1937 roku 49.259 osób, co stanowi w stosunku do roku 1936 przyrost 1258 pracowników.

W poszczególnych grupach zawodowych ilość zatrudnionych pracowników przedstawia się następująco: w budowlanej 5054 (rok 1936 — 4603) drzewnej 7636 (6930), włókienniczej 4573 (4026), metalowej 9655 (8392), spożywczej 12.165 (14.887), skórzanej 6142 (5470) oraz w grupie usług osobistych 4034 (w roku 1936 — 3693).

Na terenie Izby Rzemieślniczej — zauważa się stały rozwój idei spółdzielczej. Dzisiaj działa w wojew. poznańskim 14 spółdzielni rzemieślniczych, z tego 4 przypadają na spółdzielnie zarobkowe (krawieckie, malarska, rymarsko-siodlarska) 4 na spółdzielnie za-

Dokoła sprawy Czechosłowacji

Ostatnie słowo w konflikcie sudeckim należy do Hitlera

Praga, 1. 9. Cała uwaga tutejszych kół politycznych skupia się obecnie dokoła zapowiedzianej rozmowy Henleina z Hitlerem, mimo że zapowiedź tej rozmowy nie została oficjalnie potwierdzona. W związku z tym, zasługuje na baczna uwagę rozmowa, jaką najbliższy współpracownik Runcimana Gwatkin przeprowadził we śródcę z Henleinem w Marfembadzie. Roz-

mowa ta trwała pełne 2 godziny.

Niezależnie od tego rozmawiał Runciman z pos. Kundtem, podczas gdy premier Hodža przyjął posła francuskiego de Lacroix.

Naogół uwidacznia się w Pradze w dalszym ciągu niepewność. Partia sudecka twierdzi, że pomiędzy premierem Hodżą a pos. Kundtem nie toczyły Hsie dotąd jeszcze żadne rozmowy, na

temat ponownego podjęcia przerwanych rokowań. Z tej przyczyny zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ostatnie słowo w konflikcie rządu z partią sudecką będzie miał Hitler.

Baczną uwagę poświęca się tutaj rozmowom londyńskim, w których wzięli udział ambasador amerykański w Londynie Kennedy, ambasador francuski Corbin i charge d'affaires polski, oraz poseł czechosłowacki Masaryk. — Fakt ten wykazuje, że punkt ciężkości znajduje się nadal wyłącznie w Londynie. Można powiedzieć, że sytuacja w Europie ustabilizowała się narazie aż do zapowiedzianej mowy Hitlera w Norymberdze. Co potem będzie, niewiadomo.

Z dobitnym naciskiem debatuje się zarówno w Londynie jak i w Pradze nad rolą Polski w sytuacji obecnej. Zainteresowanie stanowiskiem Polski w chwili dzisiejszej jest z tej przyczyny, tak daleko idące, ponieważ uchodzi za całkiem pewne, że Polska może stać się języczkiem u wagi w rozwoju dalszych wypadków. Wedle pogłosek ze źródeł londyńskich nosi się podobno Hitler z zamiarem zwolnienia w najbliższym czasie rady państwa, której miałby przewodniczyć baron Neurath.

Straszliwy tajfun nad Japonią

Z Tokio donoszą:

Tokio, Jokohama i inne okręgi Japonii wschodniej nawiedzone zostały nad ranem gwałtownym tajfunem, jakiego nie notowano od 1905 roku. — Szybkość orkanu wynosiła ponad 70 mil na godzinę.

W Jokohamie, Tokio i innych miastach przerwane zostały przewody elektryczne, wskutek czego na wielkich obszarach kraju zapanowała zupełna ciemność. Straty materialne są tak duże że przybrały rozmiary katastrofy narodowej. Szczegółów na razie brak.

Przeciw zwiększeniu czasu pracy we Francji

Paryż. Naczelny komitet wykonawczy generalnej konfederacji pracy zajął zdecydowanie wrogie stanowisko wobec uchwalonego przez ostatnią radę ministrów dekretu o reformie ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy. Naczelny komitet wykonawczy, zaakceptował stanowisko, zajęte już uprzednio przez unię związków zawodowych okręgu paryskiego.

W uchwale, podanej do wiadomości publicznej, generalna konfederacja

pracy stwierdza, że artykuł dekretu, przewidujący zwykły tydzień pracy w przemyśle pracującym na zamówienie prywatne do 44 godzin tygodniowo, uważa za nieistniejący i nie przyjmuje go do wiadomości. Jednocześnie deklaracja oświadcza, że generalna konfederacja pracy będzie się uważać za solidarną z robotnikami, którzy będą odmawiali wykonywania godzin nadliczbowych.

Rozruchy w Indiach

Londyn. Z Trivandrum (Indie) donoszą, że w miejscowości Neyatinkara oddała policja salwę w tłum, demonstrujący przeciwko zarządzeniom władz brytyjskich. 5 osób zostało zabitych i 5 ciężko rannych.

Napady w Palestynie nie ustają

Szereg zamachów na linii kolejowej Jaffa—Jerozolima

Jerozolima. Z dniem wczorajszym wprowadzone zostały w Palestynie znaczne ograniczenia w ruchu kolejowym. Oczywiście ograniczenia te spowodowane zostały zwiększeniem się

liczby zamachów terrorystycznych w ostatnich dniach.

Wczoraj właśnie na linii kolejowej Jaffa — Jerozolima, w okręgu Ramleh dokonano szeregu zamachów. Zburzo-

no mianowicie dwie pompy stacyjne, zniszczono magazyny kolejowe i ostrzeżliwano zamieszkałe zabudowania przy stacji. Ogrody i sady, należące do kolejarzy, zamachowcy wycięli. Oddział wojskowy angielski bezpośrednio po tych zamachach zniszczył ogniem i wysadził w powietrze szereg domów w pobliskiej wsi arabskiej Quabab pod Ramleh.

W Jaffie dokonano niezwykle śmiałego napadu na filię banku otomańskiego. Do banku wtargnęło 50 ludzi, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali otwarcia kas. Strażnicy bankowi Arabowie rozpoczęli strzelać do napastników. Wywiązała się strzelanina w której której napastnicy wycofali się. Szeześliwym zbiegiem okoliczności nikt nie został trafiony.

Włochy wysiedlają żydów

którzy osiedlili się po roku 1919

Rzym, 1. 9. Rząd włoski wydał dekret, na mocy którego osiedlenie się Żydów cudzoziemskich na stałe we Włoszech i w zamorskich posiadłościach włoskich zostaje bezwzględnie wzbronione. Na podstawie tego samego dekretu cofnięte zostaje również zezwolenie osiedlenia się na terytorium

Włoch, wydane Żydom zagranicznym po roku 1919.

Wszyscy Żydzi, którzy osiedlili się we Włoszech po pierwszym styczniu 1919 r., muszą wyemigrować z obszarów, wchodzących w skład państwa, w ciągu 6 miesięcy, gdyż w przeciwnym razie zostaną wysiedleni przemocą.

kupu i zbytu tj. handlowe (Centr. Syndykat Gospodarczy — Rzemiosła Rzeźnicko-Wędliniarskiego, Rzeźniczna Składnica Skór w Poznaniu, Spółka Rzeźnicza w Ostrowie i Spółka Zakupu i Sprzedaży przy Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskim w Bydgoszczy) Spółdzielni innych rzemiosł istnieje 5, mieszana 1

i kredytowa 1 pod firmą Bank Spółdzielczy Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Spółdzielnie te mają duże znaczenie, a pomyślny ich rozwój świadczy najlepiej o zrozumieniu rzemiosła dla idei spółdzielczej.

Zycie organizacyjne rzemiosła roz-

wija się w cechach, których na terenie Izby jest 480. W roku 1937 zlikwidowano ich 18, a nowych utworzono 13. Cechy skupiały w tym okresie — 16.468 członków, czyli 244 więcej, niż w r. 1936.

M. U.

PROCES O ZAMACH na PROBOSZCZA

Oskarżony o rzucenie petardy w Chynowie uwolniony

Ostrów. W środę toczył się przed Sądem Okręgowym w Ostrowie Wlkp. głośny proces o spowodowanie zamachu na ks. prob. Sylwestra Koniecznego w Chynowie (dawn. wikariusz w Lesznie). Proces wzbudził duże zainteresowanie; galeria wypełniona była publicznością.

Na ławie oskarżonych zasiadł 40-letni Franciszek Szukalski z Chynowy pod zarzutem, że 3 czerwca br. krótko przed godziną 22, podłożył petardę własnej fabrykacji, w pobliżu kościoła na drodze do probostwa — która wywołała silną detonację. Po sądzie padło z góry na oskarżonego, jako na sprawcę zbrodnicego czynu. W toku dochodzeń znaleziono w mieszkaniu oskarżonego szmaty, smołę i proch, a ponadto palafon nieuzasadnioną nienawiścią do swego proboszcza. Był znany zresztą we wsi jako niespokojny typ, którego się wszyscy bali; był zresztą kilka razy już karany. Toteż na drugi dzień oskarżonego aresztowano i wytoczono mu proces.

Na rozprawie do winy się nie przyznaje. Przed laty był górnikiem, obecnie trudni się handlem. Z żoną żyje w separacji, chociaż mieszka pod jednym dachem.

Po zeznaniach oskarżonego sąd przyjął do przesłuchania świadków. Żona Szukalskiego, która złożyła w śledztwie zeznania obciążające, na rozprawie odmówiła zeznań.

Przesłuchany jako świadek ks. prob. Konieczny oświadczył, że krytycznego dnia wieczorem po nabożeństwie, słuchał jeszcze spowiedzi, a następnie ok. godz. 21,30 udał się na probostwo. W 10 do 15 minut później usłyszał silną detonację. Wyszedł i w odległości około 7 m ujrzał resztkę płacącego się materiału. Od razu powziął podejrzenie na oskarżonego, który mu się często odgrażał i go łżył.

Oskarżony starał się o rozwód, a proboszcz starał się go, od tego kroku odwieść, jak i małżeństwo pogodzić.

Następny świadek komisarz Lisowski zlustrował przebieg dochodzenia. Śwd. Franciszek Wronka zeznał, że miał od lat zatargi z oskarżonym i że ten jemu dwa razy podkładał pod mieszkanie petardy. Wyraził przekonanie, że oskarżony do wszystkiego był zdolny, a wieś cała odetchnęła, gdy go aresztowano.

Śwd. Paćna zeznał, że oskarżony wystawał pod jego oknami, ponieważ się na niego pogniwał.

Sąd odczytał także list anonimowy, w którym autor pisze, że był świad-

kiem podłożenia petardy przez oskarżonego, ale nie ujawnia swego nazwiska z obawy przed zemstą oskarżonego.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prok. Stanek. Przedstawiając winę oskarżonego, domagał się zasądzenia go z art. 216 i 222 k. k.

Obrońca z urzędu wniósł o uwolnienie z braku konkretnych dowodów winy.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok uzniewinniający od kary, albowiem przesłanki te nie były wystarczające do zasądzenia.

800 uczonych zwiedziło wystawę Polski współczesnej w Rappersvillu

Bern. Ośmiuset uczestników odbywającej się obecnie w Zurychu III. Międzynarodowego Kongresu Historyków udało się do Rappersvillu dla zwiedzenia wystawy Polski współczesnej. Przybyłych na zamek gości przywitał dr Małczewski, poseł R. P. w Bernie, przemówieniem, w którym nakreślił historię zamku. Wystawa Polski współczesnej zorganizowana została w miejscu dawnego muzeum historycznego.

Następnie przemówił rektor Uniwersytetu Jag. prof. St. Kutrzeba, zwracając uwagę na znaczenie wystawy z punktu widzenia historycznego, po czym prof. Halecki udzielił zwiedzającym wyjaśnień wstępnych.

Uczestnicy wycieczki oglądali następnie, oprowadzeni przez polskich uczestników kongresu poszczególne sale, zatrzymując się zwłaszcza w sali obejmującej dział książki historycznej i kartografii.

Kolejarze gdyńscy zapowiadają bojkot swych niemieckich kolegów z Gdańska

Gdynia. Zrzeszeni w Zjednoczeniu Kolejowców Polskich kolejarze gdyńscy zwołali zebranie, na którym powzięli rezolucję treści następującej:

„Wobec niustających faktów bicia w brutalny sposób na terenie Wolnego Miasta Gdańska niewinnych dziecię polskich,

wobec szykanowania na każdym kroku obywateli gdańskich narodowości polskiej,

wobec ostatniego krwawego zajścia wyrzucenia z pędzącego pociągu przez drużynę gdańskich kolejarzy hitlerowców, naszego kolegi i współpracownika Winnickiego, wskutek czego stracił obie nogi i lewą rękę, a tym samym pozbawiono go, będącego ojcem rodziny i w dodatku oficerem wojsk polskich, raz na zawsze możliwości zarobkowania,

wobec ostatniego niczym nie uzasadnionego aresztowania w Gdańsku naszych kolegów pp. zast. naczelnika oddziału Szulca i kontrolera Grabowskiego

uchwalamy: stosować w każdym miejscu i na

każdym kroku czy to w służbie lub też poza służbą bojkot w stosunku do kolejarzy gdańszczan, używając w rozmowie z nimi jedynie mowy polskiej nawet wtedy, gdy nią nie władają”.

Dalej uchwalono bojkot wszelkich

Utopiła się w beczce z wodą

Wolsztyn. (TH) Dnia 30 sierpnia br. w Gościszynie pow. wolsztyńskiego zginęła w czasie zabawy tragiczną śmiercią topiąc się w beczulce z wodą 3-letnia dziewczynka Regina Wojciechowska. Tragicznie zmarłe dziecko bawiło się na podwórzu w towarzystwie 9-letniego braciśzka, który na chwilę w czasie zabawy odbiegł od dziecka pozostawiając je bez nadzoru.

Dziecko nachylając się na beczkę z wodą, straciło równowagę i wpadło do beczki. Mimo natychmiast udzielonej pomocy dziewczynce życia nie przywrócono.

Walka z katolicyzmem w Niemczech

Berlin. (KAP) Pod pretekstem „ochrony państwa” osławiony Hämmer, przywódca Gestapo, wydał rozporządzenie, mocą którego zostaje rozwiązany Chrześcijański Związek Studentów w Niemczech oraz odpowiadająca temu związkowi organizacja kobieca Zarządzenie powyższe dotyczy również wszystkich wydziałów i sekcji tego związku.

gazet i czasopism niemieckich. Bojkot ten trwać ma tak długo, dopóki warunki nie zmienią się na lepsze i władze gdańskie nie położą kresu dalszemu mordowaniu i biciu naszych rodaków przez brutalnych hitlerowców.

Nie ma takiego odznaczenia

Miasto Watykańskie. (KAP.) Od pewnego czasu krążą wieści o udzieleniu odznaczeń kawalerów rzekomego „zakonu” N. Marii z Betleem. „Osservatore Romano” w związku z tym podaje oświadczenie, że Stolica

Święta uznaje za nadużycie zerowno używania miana „zakonu N. Marii z Betleem”, jak i udzielania jakiegokolwiek honorowych odznaczeń kawalerów takiego zakonu.

Z Rady Adwokackiej w Warszawie

Warszawa. Rada adwokacka rozpatrywała sprawę głośnego procesu, wytoczonego przez adwokata Hofmold Ostrowskiego Janowi Kiepurze. Rada postanowiła wydać oficjalny komunikat, ażeby opinię publiczną uwiadomić, iż Rada nie upoważniała nikogo

do wytaczania procesu sądowego o obrabę stanu adwokackiego.

Następnie Rada postanowiła utworzyć komisję, która ma opracować dla naczelnej reprezentacji palestry ustalenie kontyngentu nowych adwokatów w apelacji warszawskiej.

Podwójne życie

Guilberta Bye

Powieść na tle amerykańskim

129

(Ciąg dalszy)

Potem Estera przywołała służących, położona omdlałego pana na łóżko i posłano go do doktora.

Pierwsze słowa Fleetwooda, gdy odzyskał przytomność, były:

— Co robi dziecko?

— Dziecko zdrowe, ale pan strasznie się poparzyłeś — odezwała się ochmistrzyni.

— To nic nie szkodzi — odpowiedział chory — kiedy tylko dziecko ocalone.

Oparzone ręce, przestrasz i gwał-

towne wysilenie tak osłabił Fleetwooda że przez wiele dni musiał pozostać w łóżku.

W tym czasie pani Lispenard pielęgnowała go z nieustającą troskliwością, noc i dzień czuwała nad nim, a on okazywał się wdzięcznym jej za to.

Była burzliwa noc zimowa.

Gałęzie drzew wzruszane gwałtownym wichrem uderzały w szyby okien w pokoju chorego.

Mały Guy spał spokojnie w swoim łóżeczku, pani Lispenard siedziała sama przy chorym, który przeleżawszy cały dzień w łóżku, zaczął się służącemu przeniesie na sofę i ogień na kominku rozpalic.

W pokoju panowała głęboka cisza, przerywana tylko szumem wiatru i trzaskiem ognia na kominku. Nagle odezwał się Fleetwood:

— Wszak to nie dobrze, że ja tak od rana do nocy leżę bezczynnie, zajęty tylko smutnymi myślami.

— Proszę weź pani tę książkę, co leży na stole i przeczytaj mi co, może

mnie to rozerwie.

Estera wzięła do rąk wskazany tomik.

Były to poezje Longfellowa. Otworzyła i zaczęła czytać żale opuszczonej kochanki, która pomściwszy się, żaluje srogo za swe winy.

Fleetwood słuchał uważnie, ale nagle uniósł głowę i zawołał:

— O przestań pani! na miłość boską nie czytaj dalej. Ta dziewczyna! ta dziewczyna!...

Pani Lispenard zamknęła książkę.

— Jaka dziewczyna? — spytała. — Wszak przez to nie rozumiesz pan tej grzesznej istoty, która panu zdrowie zmarnowała? Nie myślisz pan przecież o niej, kiedyś pan nawet mnie zakazał o niej wspominać.

— Tak, zakazałem pani, bo ja samą wzmiankę o niej rozpaczy i zwątpienie duszę moją przejmuję. Czemu obrałaś pani te właśnie wiersze do czytania?

— Teraz muszę otworzyć moje serce przed panią, która jesteś mi obcą.

Nie nazywaj jej pani grzeszną istotą! Nazwij mnie pani raczej podłym tchórzem, który ją oszukał i zrobił nieszczęśliwą. Ciągłe myślę o niej, jej obraz nie przestaje się przesuwać przed moimi oczyma. Gdybym wiedział, że żyje, znoślibym los mój bez szemrania.

— Czyż to podobna — rzekła — abyś pan mógł przebaczyć tej, która była przyczyną tak wielkich cierpień pana?

— Ah! pani mnie nie rozumiesz. Ja nie potrzebuję jej nie przebaczać — przeciwnie, ona musiałaby mi przebaczyć moją zdradę.

— Jeśli... jeśli pan jesteś tak szlachetnie usposobiony — rzekła drżącym ustami Estera — to nie możesz nienawidzić twej żony.

— Jego wychudła twarz pokryła się trupią białością.

— Któż powiada, że jej nienawidzę? — zawołał.

— Służba pana.

(Dokończenie nastąpi.)

Plaga żebractwa na letniskach

Letniska podwarszawskie, prócz szeregu bołączek i niedomagań, nawiedzane są jeszcze jedną, z coraz większą siłą występującą plagą żebractwa. „Babki” i „dziady”, wiedzione neomylnym instynktem, omijają w okresie lata opustoszałe miasta, a za to w niebywalej ilości obchodzą wieś-letniska, gdzie za obietnicą „zdrowaśki” łatwiej w tym czasie o parę groszy.

Letnik nie bez racji narzeka na zalew żebraków i gdyby chciał dać folię litości, każdemu wsunąć w rękę choć parę groszy, musiałby zabierać na urlop niemal drugą pensję.

Tramp-wagabunda rzekomo „w podróży” czy młoda kobieta prosząca o wsparcie, nie wzbudzą na ogół litości w sercu mieszczucha, który już dobrze rozróżnia nędzę od jej pozorów. Ale zgrzybiała starość w łachmanach chwytą za serca i przed nią niepodobna zamknąć własnej kieszeni. Większość ofiarodawców zadaje zwykłe pytanie:

— A dlaczego to, moi drodzy, chodźcie po prośbie?

Wi ten sposób, przeprowadza się mimowoli ankietę na temat przyczyn żebractwa, której wyniki dają w przeważającej części obraz ciężkiego i niedźnego życia chłopca. Ten miał kiedyś szmat gruntu, ale go stracił po wojnie i musiał iść na żebra, inna, jak stara Agata z rejonów „Chłopów” poszła na wycug, wygnana przez dzieci, kłapiąc biedę na trzech morgach piachu. Ale najczęstszą jest inna historia:

— Byłam za dziewczynę we dworzec... O, parę wiorstów stąd... Gruntu nie miałam, chłopca, którego za stajenego był, śmierć zabrała to i ostałam się bez niego... Znikąd pomocy... znikąd zmilowania...

Gdy bezrobotny z miasta dostaje rentę, zasiłek ubezpieczeniowy, lub w ostateczności zajmie się nim Opieka Społeczna, chłop, pozbawiony pracy jest jak bezradne, zgubione w życiu stworzenie. Stracił ziemię lub siłę do harówki — to stracił wszystko. Czy słyszał który z tych żebraków — staruchów, że nawet bez gruntu można żyć spokojnie, że starość może być inna? Czasami dojdzie wprawdzie wiadomość o jakiejś babie, która poszła za chlebem do miasta, natrafiła się po fabrykach, ale na starość ma zaopatrzenie. Stąd rodzi się legenda o zamozności miasta i o tym, że miejskim ludziom jest lepiej, że wszystko u nich jest jakieś inne — i praca i starość. Dochodzi do tego, że niejedną na wsi zaradzi temu że dwóra, któremu maszyna urwała rękę i który co miesiąc dostanie rentę. Ten ma przynajmniej być zapewniony!

Może nigdzie tak, jak po wsiach i nigdzie tak, jak teraz nie sprawdzają

Linia lotnicza Warszawa - Budapeszt

Warszawa. Z dniem 1 września PLL „Lot” przystąpią do eksploatacji linii lotniczej Warszawa — Budapeszt. Linia ta otwarta została dnia 1 lipca br. i do dnia 31 sierpnia oblatywana była wyłącznie przez węgierskie towarzystwo „Malert”. Przez miesiąc wrzesień pozostaje ważny rozkład dotychczasowy, czyli start z Warszawy o godz. 12,50, a z Budapesztu o 8,30. Od dnia 2 października przebieg linii ulegnie zmianie, mianowicie samolot na drodze z Warszawy do Budapesztu, jak z powrotem lądować będzie w Krakowie. W ten sposób zostaną połączone dwie osobne linie Warszawa — Budapeszt i Warszawa — Kraków, a tym samym cała południowo-zachodnia Polska, uzska bezpośrednie połączenie lotnicze z środkową Europą.

się myśl, zawarta w znanym plakacie ZUS: obdarty starzec, wyciągający dłoń po wsparcie i duży, wymowny napis — starość bez ubezpieczenia.

Chłop dusi się na wsi i przymiera głodem, gdy los pokrzykuje mu życie i pozbawi ziemi, a starość pozbawiła siłę do pracy gdzieś po obcych kątach, nie pozostaje nic innego jak

pojść o żebrakom kiju czy na łaskę do rodziny. Ludzie opuszczeni na starość, pozbawieni siły i środków do życia, jakiegokolwiek pomocy za całe lata pracy, zalewają miasta i okoliczne osady — coraz bardziej powszednią staje się prośba: — Choć grosz... co łaska... Czy tak ma być nadal? M. C.

Kto pokrywa szkody związane z odpowiedzialnością służbową?

Warszawa. Z niezwykłym pozem wystąpiła Prokuratura Generalna w imieniu Skarbu Państwa na podstawie obowiązujących przepisów o pokrywaniu szkód, związanych z odpowiedzialnością służbową. Przed dwoma laty władze nadzorze kontrolujące sądy grodzkie w Małopolsce, m. in. w Jarosławiu i Radzyminie ujawniły nadużycia urzędników sądowych, polegają-

ce na defraudacji depozytów sądowych. Defraudanci zostali osądzeni i ukarani: Straty Skarbu Państwa, spowodowane przez nich wyniosły około 30 tysięcy zł. Obecnie Prokuratura Generalna wystąpiła z pozem przeciwko kilku sędziom, do których obowiązków należała kontrola nad czynnościami urzędników-defraudantów, o pokrycie wyrządzonej przez nich szkody.

Pojedynek na pistolety 2 prokurentów w Gdyni — o kobietę

Gdynia. Po raz pierwszy w Gdyni odbył się pojedynek na pistolety na tle honorowym, co wywołało niecodzienną sensację, bowiem na udeptanej ziemi stanęły znane osobistości, nie znajdując innej drogi na załatwienie sprawy honorowej. Tło tego sensacyjnego pojedynku nie jest znane. Nie wiadomo czy w grę wchodziła kobieta czy też zwykły „kamień obrazny”.

Jednym z przeciwników był kapitan rezerwy, prokurent jednej z gdynińskich firm węglowych p. H. Jego przeciwnikiem był również prokurent firmy węglowej p. K. Ponieważ próby polubownego załatwienia zatargu nie doprowadziły do pojednania, epilog zakończył się o świcie na jednej z malowniczych polanek podgdynińskich. W roli sekundantów asystowali dyrektorzy M. i W., major J. i kpt. mar. H. Ponadto obecny był lekarz dr. B.

Odmierzono dystans i panowie H. i

K. stanęli naprzeciw siebie z wycelowanymi łufami pistoletów. Na komendę posypały się strzały, ale nawet dwukrotnie powtarzane nie trafiały do celu. Mimo to honorowi stało się zażość i spisano odpowiedni protokół.

Ziarno łubinu przyczyną śmierci

Znin. Syn rolnika Słowińskiego z Chojny, 9-letni Stanisław włożył sobie przez lekkomyślność do ucha ziarno łubinu. Wszelkie zabiegi lekarskie nad usunięciem ziarna z ucha okazały się bezskuteczne, wobec czego nieszczęśliwego chłopca przewieziono do szpitala, gdzie podczas dokonywanej operacji zmarł.

— 000 —

Mąż, który wołał spać na drzewie

Europejczycki wykazują mniej pomysłowości w torturowaniu swych żon, niż ich amerykańscy koledzy. Oto kilka skarg, które wniosły piękne obywatelki Stanów Zjednoczonych na swych niegodziwych małżonków.

Niejaka pani Sander z Ohio pisze, że mąż jej wprawdzie nigdy nie uderzył, ale ilekroć wpadł w gniew, ze złością kopął ścianę, krzycząc do żony: — Szkoła, że to nie ty!

Pan Smithson miał brzydkie przy-

zwyczajenie: wołał spać na drzewie, niż w domu. Pan Mass, siedząc w samochodzie obok żony, niezadowolony z jej sposobu prowadzenia auta, dopoty ją bił i targał za włosy, póki nie puściła kierownicy.

Rékind pomysłowości w dręczeniu swej młodej żony zdobył chyba pan Beck z Nowego Jorku, który żywym kurczkiem uderzył biedaczkę w głowę tak silnie, że zemdała. Gdy odżyła przytomność, nieoprawny sadysta zmusił ją, aby upiekła kuraka, który oczywiście nie przeżył ciosu.

— 000 —

Ukrzyżowali go, bo nie chciał kraść

Reno (Stan Nevada Am. Póln.) Po odsiedzeniu kilku lat w więzieniu, Edward Callins został przed dwoma tygodniami uwolniony.

Wychodząc onegdaj z kościoła w Reno, został uprowadzony w samochodzie przez 2 mężczyzn, którzy wywieźli go na puste pole i gwoździami przybili go krzyża. Dopiero po kilku godzinach

został znaleziony przez przechodniów i odwieziony do szpitala.

Collins zeznał, że ukrzyżowali go dwaj jego dawni wspólnicy, którzy namawiali go obecnie do włamań i rabunku. Jednakże Collins, odmówił, bo po opuszczeniu więzienia postanowił zerwać ze swą zbrodniczą przeszłością.

Cztery tunele podziemne dla transportu wojsk niemieckich

Niemiecka prasa emigracyjna przynosi sensacyjne wiadomości o 4-ach tunelach podziemnych pod Renem.

Tunele te, których budowę na specjalny rozkaz marsz. Goeringa rozpoczęto w styczniu br., zostały ukończone zaledwie przed sześciu tygodniami.

Wszystkie te tunele leżą na odcinku pomiędzy Koblenca i Akwizgranem. Wyloty ich, dla lepszego zamaskowania, wychodzą na dzieńce obje-

tów fabrycznych na zachodnim brzegu Renu.

Tunele są jednotorowe i przeznaczone wyłącznie do transportów wojskowych na wypadek wojny. Budowy ich dokonano w największej tajemnicy.

CHCESZ MIEĆ SILNĄ FLOTĘ NA BAŁTYKU — WSTĄP ZARAZ JAKO CZŁONEK DO L. M. K.

Na Wołyniu — brak lekarzy

ludność leczy się u znachorów

Równe. Na Wołyniu daje się zauważyć chroniczny brak lekarzy. Tyłko w większych miastach wołyńskich, jak Równe, Luck, Dubno i Kowel — jest pewna liczba lekarzy. Natomiast w wielu miasteczkach a nawet miastach powiatowych jest niedostateczna liczba lekarzy. We wsiach wołyńskich brak jest zupełnie lekarzy w wyniku czego wieśniacy udają się do znachorów i babek. Brak lekarzy na terenie wsi wołyńskiej jest powodem dużej śmiertelności po wsiach i miasteczkach. Ludzie umierają niekiedy na blane nieraz choroby, którym pomoc lekarska z łatwością mogłaby zapobiec.

Zmarł brat poety

Wiele. Do Wiele z Ameryki północnej nadeszła wiadomość, że redaktor Teofil Derdowski, brat słynnego poety kaszubskiego Hieronima Jarosza-Derdowskiego zmarł. Teofil Derdowski był współredaktorem „Wiarusa” w Winonie. Derdowsy pochodzili z Wiele na Kaszubach i obaj położyli wielkie zasługi dla polskości na obczyźnie.

Wypadek Polaka

W kopalni rudy żelaznej Mines d' Amermont-Dommary w Boulogny górnik Urbański Leon został ciężko okaleczony przez oberwanie się bloku od powały, który spadł nieszczęśliwemu na głowę i ciężko go zranił. Urbański został odtransportowany do kliniki kopalnianej w Brye.

Przeniesienie siedziby

Paryż. — Sztab główny masonerii przeniesiono z Pragi do Dublina. Jak donosi „Catholic Times”, od 4-eh lat toczą się narady nad skoordynowaniem działań poszczególnych łóż masoniów.

Przeniesienie centrali masonskiej do Dublina oznacza — zdaniem dziennika — zbliżenie się masonerii kontynentalnej do łóż masonerii angielskiej.

25000 ludzi w spalerze podczas wizyty

Podczas wizyty regenta Hortly'ego w Berlinie i związanej z nią wielkiej parady wojskowej, jaka odbyła się na „Via Triumphalis”, oprócz policji i NSKK. służbę pełnił członkowie miejscowych organizacji SA. 25.000 ludzi w brązowych mundurach zostało „powołanych”. Pracodawcy musieli ich zwolnić na cały dzień bez prawa potrącenia z zarobków. Również nieczynni byli szkoły, bo dzieci trzeba zebrać o 6 rano i wyprowadzić na ulice do stworzenia szpaleru. Okazało się bowiem, że dzieci najchętniej i najgłośniej wołają „heil!”.

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

GNIEZNO

Pieszko dookoła Europy. Gniezno odwiedził onegdaj dwaj piechurzy 28-letni Kazimierz Wawrzyniak oraz 22-letni Tadeusz Ignatowski, pierwszy z Inowrocławia, drugi z Łodzi, którzy wyruszyli na pieszą wędrowkę dookoła Europy w celach krajoznawczych. Na utrzymanie zarabiają dzielnymi piechurzy sprzedając robót ręcznych własnej produkcji i ramek do fotografii. Zwiedzili już Pomorze, Warszawę, Kraków, Łódź, Kalowice, a z Gniezna udają się do Poznania, Wilna, Zakopanego i Gdyni, by stamtąd wziąć „kurs” na Niemcy.

Kosę odciął sobie rękę. Wstrząsając wypadek wydarzył się w Strzelnie Klasztornej. Mieszkaniec tej wsi, Szczepan Golańczyk niósł kosę tak nieostrożnie, że ta upadła mu na ramię, ucinając rękę do łokcia. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala.

Nadział się na szlachetę. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ syn p. L. Paczyńskiego z Witkwa, pow. gnieźnieńskiego. Chłopiec przechodząc przez płot, stracił równowagę i nadział się całym ciężarem ciała na ostrze szlachety, które przebiły mu brzuch, powodując uszkodzenie narządów wewnętrznych. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala miejskiego w Gnieźnie. — Wypadek wywarł wstrząsające wrażenie na rodzicach chłopca.

Na chłopcu zapadło się ubranie. W Trębach 7-letni synek rolnika Krawczyka Mirosław, chcąc wysuszyć zmoczone ubranie, zbliżył się tak blisko do rozpalonego pieca, że odzież momentalnie się zajęła. Na rozpaczliwy krzyk chłopca przybiegła matka, która ogień stłumiła. Chłopczyk stracił przytomność. Doznał groźnego poparzenia twarzy, rąk i nóg.

SWARZĘDZ

Na froncie strajkowym w Swarzędzu bez zmian. W syntakcji strajkowej w Swarzędzu nie zaszła żadna zmiana. Czeladnicy domagają się nadal podwyżki płac i uregulowania czasu pracy. Na konferencji w inspektoracie pracy, cech stolarzy w Swarzędzu wyłonili specjalną komisję, upoważnioną do pertraktacji ze strajkującymi.

Wzwanie do „Stomila”. W ciągu lipca dokonali niezłapani sprawcy kradzieży z magazynu firmy „Stomil” przy ul. Szyperskiej Lupem złodziei stało się 350 opornych røverów, wartości 1.750 złotych. Zawiadomiono o kradzieży policję wszczęła dochodzenia i aresztowała Wincentego Tyranowskiego, podejznanego o paserstwo. Za właściwymi sprawami trwają jeszcze poszukiwania.

MOSINA

Wściekła świni. W zagrodzie Jana Baranowskiego w Mosinie stwierdzono wściekłość świni. W związku z tym wydane zostały zarządzenia, mające na celu zapobieganie rozszerzenia się zarazy. Do okolicy zagrożonego wściekłą włącznie zostało Mosina oraz gminy wiejskie: Nivka, Krosinko, Sowińce i Mosina.

Dni myśli katolickiej dla nauczycielek

Poznań. — W dniach od 22 do 28 ub. mies. odbyły się w Poznaniu „Dni myśli katolickiej dla nauczycielek”, zorganizowane przez zarząd katolickiego Stowarzyszenia kobiet archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, w zakładzie SS. Urszulanek. Uczestniczyło 120 nauczycielek z p. Stefaną Jasielską na czele.

„Dni myśli katolickiej” dla nauczycielek zakończone zostały w ub. niedzielę wspólnym nabożeństwem i Komunią św.

FLOTA WOJENNA
STRZEŻE DRÓG MORSKICH.

Krwawe zniwo bójki na zabawie

W poniedziałek 5 bm. odbędzie się na sesji wyjazdowej poznańskiego Sądu Okręgowego w Zbąszyniu rozprawa przeciwko sześciu uczestnikom krwawej bójki, która pociągnęła za sobą 3 życia ludzkie

Wolsztyn. — W dniu 26 maja rb. KSM. z Godziszewa pow. wolsztyńskiego urządziło zabawę towarzyską w lesie przy drodze z Godziszewa do Bełęcina. Na zabawę tę przybyła grupa młodzieży ze wsi Perzyny pow. nowotomyskiego.

W pewnej chwili między jednym z przybyszów z Perzyn, 25-letnim Feliksem Molikiem i mieszkańcem Godziszewa 25-letnim Mieczysławem Kosickim powstała sprzeczka, a następnie bójka. Do awantury wmiszali się niebawem uczestnicy zabawy z jednej i drugiej strony, tak że bójka przybrała charakter krwawej „masakry, w wyniku której został na miejscu zabity Ludwik Piosik, a bracia Teofil i Stanisław Kromscy odnieśli śmiertelne rany od uderzeń nożami, tak, że następnego dnia zmarli. Ponadto poważniejszych obrażeń doznał Tadeusz Fornalkiewicz.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń i śledztwa wygotowano akt oskarżenia przeciwko 6 uczestnikom bestialskiej bójki: 23-letniemu Edwardowi Gawłowi, 33-letniemu Janowi, 25-letniemu Franciszkowi i 29-letniemu Władysławowi Dopieralom oraz 25-letniemu Mieczysławowi Kosickiemu i 25-letniemu Feliksowi Molikowi. —

Osł. Gaweł stoi pod zarzutem zabójstwa śp. Teofila Kromskiego, osk. Jan Dopierała oskarżony jest o usiłowanie zabójstwa Tomasza Fornalkiewicza przez kilkakrotne strzelanie do niego z rewolweru, pozostali zaś oskarżeni — o zbiorowy udział w bójce z wynikiem śmiertelnym.

Bezpośrednich sprawców zabójstwa śp. Stanisława Kramskiego i śp. Ludwika Piosika śledztwo nie mogło ustalić, to też odpowiedzialność za powyższe zbrodnie spada pośrednio na wszystkich sześciu oskarżonych, zwłaszcza zaś na tych, którzy wywołali krwawą i tragiczną w skutkach zającie.

Krwawe zajście będzie miało swój epilog w rozprawie karnej, jaka toczyć się będzie w poniedziałek, 5 września rb. przed 3-osobowym trybunałem poznańskiego Sądu Okręgowego na sesji wyjazdowej w Zbąszyniu.

Rozprawa budzi w Zbąszyniu oraz w Wolsztynie i w okolicznych wioskach, z których pochodzą uczestnicy wspomnianej zabawy, wielkie zainteresowanie.

Fałszywa legenda o powrocie jeńców z niewoli rosyjskiej

Poznań. — Przed kilku dniami donoszono o powrocie z niewoli rosyjskiej trzech byłych żołnierzy armii niemieckiej Polaków, którzy przebywali na Sachalinie we wschodniej Syberii, zamieszkałych pod Krotoszymem.

Kiedy sprawę tę władze zaczęły bliżej badać, okazało się, że cała historia z powrotem rzekomych jeńców jest niewątpliwą mistyfikacją, jednego bliżej nieznanego i dotąd nie ujętego osobnika. W toku dochodzeń ustalono, że przed tygodniem w okolicy Krotoszyna pojawił się pewien osobnik w wieku około 45 lat, ubrany w zniszczony płaszcz wojskowy, rzekomo japońskiego pochodzenia, z okrągłą czapką. W ubraniu tym zjawiał się ów osobnik u kościelnego Kęsego w Nowej Wsi pod Rozdrażewem i przedstawiały się za Edwarda Szymańskiego, opowiadał, że przed kilku dniami powrócił z niewoli rosyjskiej, gdzie wraz z synem kościelnego Ludwikiem Kęsem, ks. Kaczmarskim, Janem Musielńskim i kilkoma innymi mężczyznami z Poznańskiego przebywał w niewoli na Sachalinie.

Wielkopolska kasa pożyczek bezpr.

Poznań. — W sali pałacu Działyńskich odbyło się we wtorek 30 sierpnia wieczorem posiedzenie przedstawicieli sfer rzemieślniczych, kupieckich i moźnych zawodów, zwołane przez Komitet organizacyjny Wielkopolskiej Kasy Pożyczek Bezprocentowych. Zebraniu przewodniczył dr. Konopiński, poczem red. Lisowski wygłosił obszerny referat o znaczeniu i działalności kasy bezprocentowych.

Po odczytaniu statutu wywazała się obszerna dyskusja, w wyniku której do statutu wprowadzono kilka nieznacznych poprawek. Statut został przyjęty i ostatecznie uchwalono powołać do życia bezprocentową kasę pożyczkową, opartą na wzorach i działalności tego rodzaju kas na terenie Pomorza i Warszawy. Uchwalono, że wysokość pożyczek nie może przekraczać 500 zł. Fundusze poza nikłymi składkami członkowskimi, składają się będą z dotacji. Kasa już w chwili obecnej ma zadeklarowane subwencje na 20.000 zł.

W dalszym ciągu zebrania dokonano

Uwolniony został wraz z większą liczbą b. jeńców z czasów wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej w czasie ostatnich zajęć granicznych pomiędzy Japonią a Rosją sowiecką.

Przygody opowiedziane o synu kościelnego jak i wspomnianych współtowarzyszach niewoli, były tak szczegółowe, i tak charakterystyczne, że zarówno kościelny jak i wszyscy obecni w czasie opowiadania słuchacze uwierzyli.

Okazuje się, że syn Kęsego, Ludwik, zaginął w czasie wojny polsko-bolszewickiej jak również w czasie tejże wojny zaginął ks. Kaczmarek.

Od tej pory ów rzekomy Szymański, — mający zresztą bezwładną prawą rękę, pojawił się tylko jeszcze jeden raz w imięj miejscowości, gdzie przedstawił się jako Feliks Kamiński.

Od tego czasu nikt go już więcej nie widział, a co najważniejsze, nie odszukano również dwóch rzekomych dalszych mężczyzn, którzy mieli również powrócić z niewoli rosyjskiej.

wyboru rady nadzorczej i komisji rewizyjnej. Przewodniczącym rady nadzorczej wybrano dr. Alfonsa Konopińskiego.

Bezczelna prowokacja

Chorzów. — W pospiesznych pociągach dalekobieżnych, idących z Polski do Niemiec, na dworcu granicznym w Bytomiu, policja niemiecka odbiera wszystkie czasopisma. Do podróży jadących z Polski przez Niemcy zagranicę, nie umiających po niemiecku, przywołuje się z reguły tłumaczy, choć większość niemieckich policjantów na dworcu granicznym w Bytomiu rozumie i umie po polsku.

Przy tej sposobności należy stwierdzić, że pewni obywatele polscy zamieszkałi na G. Śląsku, zachowują się na wspomnianym dworcu wybitnie nieljalnie. Obywatele ci, pozbawieni godności narodowej, podrażniają niemieckich celników i policjantów przy odjeździe pociągiem z Bytomia slo-

wami „Heil Hitler” i podnoszeniem rąk do góry.

Policja polska spisuje w takich wypadkach protokoły za prowokację.

Rydzyzna

Nowe tabliczki Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Właściciele nieruchomości w najbliższym czasie otrzymają nowe, ładne tabliczki ubezpieczeniowe — emalowane, czerwone z białym napisem. Wydaje je Powiatowy Inspektor Ubezpieczeniowy p. Brzeziński, urzędujący w Rydzynie we wszystkich czwartki od godz. 9—13 w Wójtostwie.

Nie kupuj u żyda!

Radioprogram

Sobota, 5. września.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6,20 Muzyka. 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka poranna. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,15 Teatr wyobraźni dla dzieci: słuchowisko p. l. „Skrzydlaty chłopiec”. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 „Dlaczego się śmieje uśmiecha?” — radiorewia. 16,45 „Wywezasz letnie dawniej a dziś?” — felieton. 17,00 Muzyka taneczna. 18,10 Koncert solistów. 18,45 „Szkolne czasy Jana Deboroga”. 19,00 Duety polskie. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Film i rewizja”. 20,00 Audycja dla Polaków za granicą. 20,45 Dz. wieczorny. 21,00 Audycja dla wsi. 21,10 Muzyka lekka. 21,50 Wiadomości sportowe. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,00 Lehar, Waldentel i Jan Strauss. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 14,00 Z nowych operetek i filmów. 15,10 Wiadomości bieżące. 17,00 Sobotnie popołudnie. 17,55 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,10 „Rycerskość wieśniacza” — opera Mascagniego. 20,15 Londyn Reg. Koncert symfoniczny. 21,00 Mediolan. „Loreley” — opera Catalanigo. 21,15 Luksemburg. Koncert symfoniczny. 22,30 Londyn Reg. Muzyka taneczna z Ameryki.

URZEDOWA CEDULA

BIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

POZNAŃ, 1. 9. 1938.

Ceny orientacyjne

Pszennica zdalna do przemiału	18 50—19 00
Zwio nowe zdalne do przemiału	13 75—14 25
Jęczmień 673-678 g/l	14,00—14,50
Mąka pszenna g. I 60	36,25—37,25
Mąka pszenna gal. I 60	33,25—34,25
Mąka ośmienna g. I 60-65	30,25—31,25
Mąka pszenina g. II 80-65	25,75—26,75
Mąki żytnie	
żytnia I g. 0,50%	24,50—25,50
żytnia g. I 0,65%	23,00—24,00
Mąka ziemniacza superior w/l, w	28,50—32,50
Owies i stand.	13,50—14,25
Oreby pszen. grube stand	12,25—12,75
Oreby ośm. średnie	10,50—11,50
Oreby żytnie stand	10,00—11,00
Oreby techniczne	10,25—11,25
Grorczyca	33,00—35,00
Rzepak zim.	42,00—43,00
Sól Sola	22,50—23,50
nkarnatka	80,00—85,00
Oroch Wiktoria	23,50—25,50
Groch Folgera	24,00—26,00
S-mia imbie	48,00—51,00
Mak niebieski	60,00—65,00
Makuch rzeszowski wtał.	12,75—13,75
Makuch inany w taflach	21,00—21,50
Siemka pszeniana prasowana	2,75—3,25
— ośmienna insem	1,75—2,25
— żytnie luzem	1,75—2,25
— ośmienna luzem	1,75—2,25
— ośmienna prasowana	2,75—3,25
Siano zwykłe luzem	4,75—5,25
wykie prasowane	6,75—6,25
podkolek luzem	5,25—5,75
podkolek prasowane	6,25—6,75

Informator m. Leszna

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGEN Leszno, ul. Marcz. Piłsudskiego 13.

Kronika dnia

sobota
3
września

Dziś
Bronisławy, Szymona
Wschód słońca g. 4,49
Zachód słońca g. 18,22
Zachód księż. g. 23,12
Wschód księż. g. 15,08

Piątek, dnia 2 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 11,6, wiatr płn.-zach., całkowiłe zachmurzenie. — Ciśnienie atmosferyczne 750,4, wilgotność 96 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 17,8, najniższa plus 13,1. Opadu 52,1 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

na niedzielę 13-tą po Zielonych Świątkach
1. Hasło tygodniowe: „Tyś jest Bogiem moim, w rękach Twoich są losy moje” (Ofiarowanie, Ps. 30).

2. Kazanie na temat: Świętych obcowanie

3. Chór śpiewa na mszy św. wojakowej. Na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: Przybądź Duchu Stworzycielu, Z tej biednej ziemi, Nie opuszczaj nas, Matko.

4. W niedzielę, dnia 4 9 po niesporach zebranie Stow. Żywego Różańca Matek, a w przyszłą niedzielę zebranie Panien.

5. W poniedziałek św. Wawrzyńca Juliana, we wtorek Zachariasza, w środę bł. Melchiora Grodzickiego, w czwartek Narod. N. M. P., w piątek św. Gargoniusza, w sobotę św. Mikołaja z Tolentino.

6. W poniedziałek, dnia 5 września rozpoczęcie roku szkolnego. Nabożeństwo dla dzieci szkół powszechnych o godz. 12,30-tej.

7. W czwartek, dnia 8 września odbędzie się w parafii inaszej „Dzień Chorych”. Chorych, którzy przybyć nie mogą do spowiedzi, należy zgłosić w zakrystii do dnia 6 bm., aby po poł. dnia 7 9 o godz. 3-ciej mogli ich księża odwiedzić. Nabożeństwo dla chorych w czwartek, o godz. 8-mej.

8. Dnia 13 bm. odbędzie się w Poznaniu Ogólnopolski Kongres Misyjny Pap. Dzieła Rozkrz. Wiary. Z Leszna wyjeżdża pociąg popularny. Przejazd w obie strony 3 zł. Zgłaszać można się w miejscowym „Orbisie”.

9. Msza św. za duszę śp. ks. kan. Stefana Janikiewicza. Dzisiaj o godz. 8,30 z okazji uroczystości św. Stefana — ks. Czemplik odprawił Mszę św. żałobną za duszę śp. ks. kanonika Stefana Janikiewicza.

10. OSP. na budowę kościoła. W dniu Imienia Przewielebnego Ks. Prób. dr. Stefana Abta, z okazji poświęcenia nowej motopompy w dniu 21 sierpnia br. przekazujemy sumę 30 zł na budowę nowego kościoła w Lesznie. Zarząd Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej.

11. Rozpoczęcie roku szkolnego. Inspektor Szkolny zawiadamia, że rok szkolny 1938-39 rozpoczyna się dnia 5 września 1938 r. (poniedziałek) nabożeństwem szkolnym, a normalne zajęcia szkolne dnia 6 września o godz. 8-mej rano.

12. Inspektor Szkolny (—) Mgr. K. Zajda.
13. Ceny targowe. Dziś na targu placowano: za masło 1,40 zł; jaja 1,20 zł; ser 20 gr; pomidory 15 gr; marchew 5 gr; cebule 5 gr; kure 1,80 zł; kaczka 2,50 zł; ogórki 15 szt. 30 gr; kapustę gł. 10 gr; ziemniaki 21/2 gr. za t.

14. Rok szkolny w Miejskim Gimn. Żeńskim im. Marii Konopnickiej rozpocznie się nabożeństwem w poniedziałek, o godz. 8-jej. Uczennice zbiorą się na dziedzińcu szkolnym o godz. 7,15.

15. Rok szkolny w Państw. Koedukacyjnym Gimnazjum Kupieckim rozpocznie się w poniedziałek, dnia 5 bm. Młodzież zbierze się w gmachu szkoły w poniedziałek o godz. 8,15, skąd uda się na nabożeństwo do kościoła parafialnego.

Uczczenie dra Br. Świderskiego

Jako zasłużonego twórcy Zwierzyńca Leszczyńskiego

Wczoraj wieczorem o godz. 8-jej w sali królewskiej Strzeleckiego Bractwa Kurkowego w Strzelnicy odbyła się piękna uroczystość uczczenia zasług p. dr. Bronisławy Świderskiej.

W uroczystości wziął udział p. starosta Świątkowski, członkowie zarządu i zaproszeni goście. Posiedzenie zajął wiceprezes Towarzystwa p. dr. Polewski, wi-

ki, wyróżniającej Leszno z pośród innych miast prowincjonalnych — dla dzieci i młodzieży leszczyńskiej, której zadowolenie jest największą satysfakcją dla jego twórcy.

Kończąc swe przemówienie — p. dr. Polewski złożył p. dr. Świdierskiemu życzenia w zw. ze zbliżającymi się imieninami i wręczył piękne album pamiątkowe ze zdjęciami członków Zarządu Tow. i partii Zwierzyńca, które wykonał zakład fotograf. p. W. Orzalkiewicza. Kończąc p. dr. Polewski wznosił okrzyk na cześć p. dr. Świderskiego.

Skości zabrał głos p. starosta Świątkowski, który podkreślił, że uroczystość jest wyrazem czci dla charakteru, wielkoduszności i serca twórcy Zwierzyńca. Po przemówieniu utrzymanym w bardzo serdecznym tonie — p. starosta wręczył p. dr. Świdierskiemu upominek, składając swoje najlepsze życzenia.

P. burm. Kowalski, nie mogąc przybyć osobiście, nadesłał pismo z gratulacjami, które odczytał p. dr. Polewski.

W dalszym ciągu przemawiał p. radca Zakowski, po czym p. dr. Świderski wyraził pod adresem wszystkich, a specjalnie p. starosty Świątkowskiego — podziękowanie za gratulacje i złożone życzenia, podkreślając, że jeśli praca jego wydała owoce, jest to również zasługa członków zarządu Towarzystwa, których harmonijna współpraca umożliwiła osiągnięcie zamierzonych celów.

„Po przemówieniu p. dr. Świderskiego zakończono uroczyste posiedzenie. Podczas skromnej kawki przemówili jeszcze p. starosta Świątkowski i p. dr. Świderski.

Uroczystość odbyła się w b. miłym nastroju i stała się wyrazem czci, jaką całe Leszno płacze czcigodną postaci nieszora lekarzy leszczyńskich, zasłużonego obywatela miasta p. dr. Bronisławy Świderskiego.

Ze swej strony przyłączamy się do wyrażonych gratulacji i z okazji Jego imienin składamy p. dr. Bronisławowi Świdierskiemu serdeczne: „Ad multos annos!”



Dr. Bronisław Świderski

lając p. dr. Br. Świderskiego, p. starostę Świątkowskiego i zebranych, po czym w przemówieniu swym skreślił zasługi p. dr. Świderskiego jako twórcy Zwierzyńca, — przytaczając kilka pochlebnych opinii o dziele stworzonym przez Jego wysiłek, dobrą wolę i energię. P. dr. Polewski podkreślił znaczenie tej kulturalnej placów-

Kalendarzyk zebrzań

k) Zw. Powst. Wlkp. Koło Leszno. Zebranie zarządu i poszcz. komisji w poniedziałek, 5 bm. g. 20 — Zebranie plenarne środa 7 bm. g. 20 w lokalu związkowym, ul. Leszczyńskich 17.

k) Tenisiści Sokola. W piątek, 2 bm. g. 20 pogadanka Oddziału Tenisowego w Sokolni. Przybycie konieczne. Kierown.

k) Koło Ministrantów. Sobota, 3 9 g. 9,30 rano zbiórka w Domu Katolickim.

k) Tow. Czeł. Piekarsko-Cukierniczej. Zebranie mies. w sobotę, 3 bm. g. 20 w Gospodzie Bzemieńskiej.

k) KS. „Polonia 1912” W sobotę g. 18 pogadanka członków czynnych w szatni na boisku.

k) KSM. 2. Piątek, g. 19 zbiórka zastępu „Orląt”; g. 20 adoracja w ognisku. Po adoracji próba.

k) Legia Inwalidów Woj. Wojsk Polsk. Kompania w Lesznie. 4 bm. g. 14 zebranie mies. w lokalu p. Lagody ul. G. Narutowicza 3.

k) Zw. Emerytów Państw., Wdów i Siarót w Lesznie. Zebranie plenarne 5 września o godz. 19,30 w Hotelu Polskim.

Przed atrakcyjną imprezą L. K. M.

Leszczyński Klub Motocyklowy urządza, jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 18 września br. pod wysokim protektorałem p. Starosty Powiatowego Rudolfa Świątkowskiego „Jeździecne Wyścigi Motocyklowe” pod hasłem „Frontem do motoryzacji kraju”. Zawody odbędą się na boisku „Sokoła”. Czysty zysk z tej imprezy przeznaczą się w 60 proc. na Fundusz Obroby Narodowej i 40 proc. na budowę no-

wego kościoła. Wyścigi zapowiadają się interesująco, ponieważ program ich jest bardzo urozmaicony.

Spodziewać się należy, że całe Społeczeństwo miasta Leszna i okolicy popieszy na rzadką tego rodzaju imprezę tym więcej, że zysk przeznaczyl organizatorzy na tak szlachetny cel, jakim jest F. O. N. i budowa Świątyni Bożej.

Urozmaicony program niedzielnego kiermaszu „Sokoła”

Starym i młodym, biednym i bogatym, wszystkim, którzy tegoroczny okres letni pragną zakończyć bez troski i wesoło, przypominamy o niedzielnym kiermaszu, który urządza gniazda żeńskie i męskie Sokola na boisku i w sali przy ul. Głogowskiej w Lesznie. Na program tej niezwyklej imprezy składa się wiele atrakcyj i niespodzianek dla pań, panów i młodzieży. Trudno je jednak wymienić, gdyż komisja kiermaszowa zachowuje w tym względzie ścisłą dyskrecję. Pragnie ona bowiem niespodziankami tymi wszystkich uczestników kiermaszu miłe rozczarować. O wyśmienitych tanich bu-

fetach, przygotowanych starannie przez sokolice nie potrzeba wspominać, gdyż mają one już od dawna swoją ustaloną renomę. Dla młodzieży przygotowana jest moc niespodzianek jak: korowód z balonikami za bocianem, wyścigi przez beczkę, jazda na motocyklu i wiele innych.

Wieczorem odbędzie się w sali zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry.

Wstęp na kiermasz dla dorosłych 30 groszy dla młodzieży 10 groszy. A więc pamiętajcie wszyscy o niedzielnym kiermaszu Sokola.

Uroczystość śpiewacza w Święciechowie

Święciechowa. — W sali p. Blasławowej odbyło się ostatnio zebranie miejscowego koła śpiewaczego im. św. Cezarego. Po powitaniu delegatów zarządu okręgu pp. prezesa okr. dr. Błażejczyka, oraz skarbnika Adelfa rozpoczęło zebranie wspólnym śpiewem „Kochajmy się, bracia mi!”.

Zabrał potem głos p. dr. Błażejczyk, który w pięknych słowach zablasował wartość, jaką pieśń przedstawia dla kultu-

ry narodowej. W zakończeniu swego przemówienia mowa wręczył dyrygentowi hon. p. K. Urbańskiemu odznakę honorową III stopnia i dyplom uznania, nadane przez radę nac. Zjednocz. Polsk. Zw. Śpiewaczy. Chór pod kier. p. Mazy odśpiewał „Poloneza”. Na zakończenie pięknej uroczystości przemówił ks. dziekan Marcelek życząc całemu zespołowi dalszej pomysłowej pracy.

WŁOSZAKOWICE

Z życia rycerzy św. Floriana. Tegoroczny „Tydzień Strażacki” miejscowe Stow. Ochotniczej Straży Pożarnej urządza według zwyczaju lat ubiegłych, z następującym programem: w niedzielę, dnia 4 września o godz. 8,45 zbiórka przed salą p. Malysiakowej i wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie wymarsz na strzelnicę Pc. W., gdzie odbędzie się strzelanie szkolne i o tytuł mistrza z broni długiej. Po południu odbędzie się zabawa łalowa w ogrodzie p. inż. Podkowińskiego, w razie niepogody zabawa odbędzie się na sali p. Malysiakowej. Poza tym Stow. przeprowadzi kwestę uliczną i domową. Szan. Obywatelstwo uprasza się o laskawe poparcie imprez strażackich, którzy mają na celu dobro wszystkich obywateli w myśl hasła „Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek”. (refer.)

ZABOROWO

Zaborowski Gromadzkie Koło LOPP. W niedzielę, dnia 4 września br. o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie mies. w sali p. Sedłaka. Uprasza się wszystkich członków o wzięcie udziału w zebraniu dla omówienia spraw związanych z mającym się odbyć tygodniem LOPP. Zarząd.

Pracownia Krawiecka - „Elegant”
K. Draheim - Leszno
ulica Narutowicza 84 (róg Rynku)
wykonuje wszelkie prace mierzowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowszych ubraniami z najlepszych materiałów Bielskich do 120,- zł.

KOMUNIKATY.

KOMUNIKAT

pielgrzymki do Górki Duchownej

W najbliższą niedzielę, 4. września br. o godz. 5-tej rano wyruszą z kościoła parafialnego Św. Mikołaja w Lesznie pielgrzymka piesza do Górki Duchownej na odpust Matki Boskiej Pocieszenia. W Lesznie przed wyruszeniem pielgrzymki będzie można komunikować. W Górcie Duchownej o godz. 8,30 odprawi się msza św. w intencji pielgrzymów z Leszna. Pielgrzymka wyruszy z powrotem do Leszna około godz. 15,30. Po powrocie do Leszna w kościele parafialnym będzie krótkie nabożeństwo.

Stacja kolejowa Leszno uruchamia ponadto w niedzielę, 4 września 1938 r. pociąg popularny do Górki Duchownej. Cena przejazdu w obie strony wynosi 80

groszy. Zgłoszenia przyjmują kolejowe kasjery biletowe w Lesznie.

Pociąg wyruszy przy najmniejszej ilości 500 osób o godz. 7,30 rano. Zbiórka pielgrzymów na dworcu. W Górcie Duchownej pielgrzymi z dworca do kościoła udadzą się wspólnie jako pielgrzymka. Odjazd powrotny pociągu z Górki Duchownej o godz. 17-tej. Pielgrzymka w tym celu wyrusza wspólnie na dworzec o godz. 16,15

1) Komunikat T. C. L. Kierownictwo Tow. Czytelników Ludowych Koło Leszno że nosi uprzejmie wszystkim Czytelnikom, że począwszy od 1 września, biblioteka T.C.L. mieszcząca się przy ul. Komeńskiego 33, czynna będzie codziennie z wyjątkiem soboty, niedzieli i świąt, w godz. od 16—17 dla młodzieży i od godz. 17 do 19-tej dla

dorosłych. W własnym interesie prosimy przestrzegać wyznaczonych godzin.

Pociąg popularny do Górki Duchownej Stacja kolejowa Leszno uruchamia pociąg popularny na odpust do Górki Duchownej w **niedzielę dnia 4-go września 1938 r. o godz. 7,30.**

Cena przejazdu w obie strony 80 groszy. Powrót z Górki Duchownej o godz. 17. Karty uczestnictwa do nabycia w kasach biletowych.

Ha! Ha! Ha! Ogłasza się pobór ochotników do 4 druż. im. Stefana Czarnieckiego. Zgłaszać się może młodzież, która ukończyła szkołę powsz. i to: do lat 16 — do harcerzy; od lat 16 do 18 do skautów; od lat 18 wwyż — do starszych harc. Kandydaci zgłaszają się w piątek

dnia 2 bm. o godz. 20 w „Ośrodku Harczy” przy ul. Żwirki i Wigury 21.

OSIECZNA

Z życia pszczelarzy. Zawiadania że miesięczne zebranie pszczelarstwa Z. P. Oddział Osieczna odbędzie się w niedzielę, dnia 4 września 1938 o godz. 2 południu na letnisku w lokalu p. Biedrowskiego w Osiecznie. Uprasa się o obecność wszystkich członków, gdyż będą mawiane sprawy cukru do podkarminia pszczoł jak i inne ważne aktualne sprawy pszczelarstwa. Zarząd

BEZ SILNEJ FLOTY

NIE MA POTĘGI PAŃSTWA!

Clągnięcie 4 kl.

42 loterii od 6 do 23 bm.

Główna wygrana w tej klasie 1.000.000,-

oraz 2x100.000,-, 3x75.000,-, 10x50.000,- itd.

Cena 1/5 losu dla graczy 10,- zł.

Cena 1/5 losu dla nowonabywc. 40,- zł.

Kolektura Loterii Państwowej

A. MARSKI - LESZNO

Rynek 8

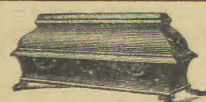
Rynek 8

Żartuchy szkolne

miarowe wykonanie korzystnie w firmie

Jerzy Kermel

LESZNO — RYNEK



Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe. Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC

Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

Salon fryzjerski „Pohla“

Leszno, Rynek 20, wejście z ul. Brackiej - wykonuje tanio i dobrze ondulacje trwałą, wodną i żelazkową mycie głowy, farbowanie włosów, brwi i rzęs.

Kupię rower

używany. — Zgł. i eszno, Szkolna 4, m. 5

Siano i ziemniaki z powodu wyprowadzki, korzystnie na sprzedaż. Szkoła Karpicko, powiat Wolsztyn.

Prywatna Włocławska Szkoła Powszechna dla dorosłych.

Prywatna Szkoła Powszechna III stopnia dla dzieci w obowiązku szkolnym

Władysława R. Trzeciaka w Lesznie

przyjmuje

zgłoszenia na nowy rok szkolny

codziennie od godz. 10—13 i 16—18 w kancelarii szkoły przy ulicy Marsz. Józefa Piłsudskiego 26

Opieka - wychowanie - poziom nauki - higiena i warunki zdrowotne — powszechnie znane ze swojej pieczołowitej troskliwości i staranności.—

Dzisiaj rano

w kościele zamieniono pasol granatowy na czarny. Uprasza się o łaskawe oddanie go w eksp. „Głosu” w Lesznie.

Wydzierżawię

interes zbożowy lub t. p. od zaraz. Zgłosz. Grzesiak Osieczna - Leszczyńska nr. 70b.

Matura licealna!

Możliwość przygotowania się do matury liceum handlowego w Rawiczu i Lesznie dla posiadających 6 kl. szk. średn. na kursach wieczornych, prowadzon. przez b. prof. liceum handlowego w Poznaniu. — Informacje do soboty w eksp. „Głosu” w Lesznie.

Dziewczyna

do posług - od zaraz potrzebna. Leszno, ul. Króla J. Sobieskiego 98.

Służąca

uczciwa i obowiązkowa - znająca wszystkie prace domowe - na wyjazd do Pobodzińska, potrzebna od zaraz ewtl. 15 bm. Zgłosz. Leszno, M. Piłsudskiego 7 miesz. 4.

Firma Tekstyl Leszno intelig.

uczenicę

Uczeń rzeźnicki

może się zgłosić od zaraz Walenty Pabich Wolsztyn ul. Poznańska 13.

Kompl. sypialka

i urządzenie restauracyjne tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Pokój

dla 1 pana, umebl., słon. bez utrzym. - naprzeciw parku Kościuski do wynajęcia od 1. 9. 1938 r. Leszno, Narutowa 60, m. 5.

Jelonki-Zamsze

na artykuły galanteryjne - do czyszczenia samochodów - okien i t. p.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN Leszno, Święciechowska 1-2

Potrzebna

natychniać dobra prasowaczka. Zgł. Leszno, ul. Kościelna 9, l. w g. od 12—12,30 i 15—17.

Pokój umebl.

z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia. Leszno - ulica Król. J. J. 21.

2 pokoje umebl.

z łazienką, centr. ogrzew. niekrepujące, z utrzym. — zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia w nowym domu, do wynajęcia od 1. 10. br. Leszno, ulica Batorego 3.

Słone mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, balkonem, prądem i gazem dla małej i spokojnej rodziny do wynajęcia, także rower w dobrym stanie - na sprzedaż. Zgłoszenia: Leszno, Nowy Rynek 19, miesz. 3.

Kupię biurko

używ. w dobrym stanie - okragły stół z krzesłami. Zgł. Leszno, Komeńskiego 34, m. 2.

Szwajcar

(dojarz) rzetelny, uczciwy potrzebny. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Drzewo

budowlane stolarskie słupy

sztachety i t. p. na płoty

oraz drzewo opałowe

Stefan Nowacki TARTAK — LESZNO

Na Sezon Szkolny

polecam w dobrych gatunkach:

- zeszyty - bruliony
- pióra wieczne
- stałówki - ołówki
- torby - piórnik

SPECJALNOŚĆ: Znaczkę do zboru.

Lechosław Plewka - Leszno

ul. M. J. Piłsudskiego 10.

Papier - Filary

Kandydaci

na kierowców samochodów i motocykli

mogą się dołączyć do egzaminu - który w krótkim czasie odbędzie się w Lesznie. Informacji udzieli

Fa R. Marcinkowski - Leszno

ulica G. Narutowicza 64.

Telefon Nr.

KONTRAKT NAJM

WYSZŁY Z DRUKU I POL.

Drukarnia Leszczyńska - Leszno

Kino - Teatr Hotel Polski LESZNO

Dziś w piątek o godzinie 16,30 i 20,30 naturalnych wykonany najnowszym systemem „Technicolor” w g. słynnej powieści Roberta Louis Stevenson pod tyt. **„DROGA W NIEZNANE”** W r. g. Oscar Homolka, Francis Farmer i Ray Milland W niedzielę seanse o godzinie 16,30, 18,30 i 20,30.



Uwaga - seanse w niedzielę:

O godz. 14,30 i 15,30 tylko dwa razy seanse mecz bokserski o mistrzostwo świata pomiędzy

Joe Lousem a Maksem Schmelingiem

O godzinie 16,30 Jej Obrońcy - Filip i

O godzinie 18,30 i 20,30 Droga w nieznane

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przesłód w zakładzie spowodowanych wyższą ceną, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpow.: Mieczysław Urbanowicz

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dr. 10 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,- zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.